KURJER WARSZAWSKI

D. 30. Stycznia. — Rok 1835. Piątek. | № 29 | Jutro, SS. Piotr Nol: i Marcelli. Wilja z postem.

N. PAN udzielić raczył, Marjannie *Uljasz*, Wdowie po Podofficerze z korpusu inwalid: i wete: b. wojska Polskiego, przez wzgląd na 33 letnią służbę iej męża, i na stan zupełnego ubóstwa, w iakim się znajduie, pensją zł. 375 rocznie, w połowie dla niej do śmierci lub wejścia w nowe związki małż: w połowie dla iej 3 synów aż do dojścia lat 16. — JW. Jenerał iazdy *Rożniecki*, wczoraj wyiechał do Petersburga. — (Ar. na.) Pragnąc oddać słuszne zalety Doktorowi *Kuleszy* za dokładne wyleczenie Liszaiu od kilku lat twarz szpecącego, mam za najprzyiemniejszy obowiązek, ten użyteczny dla ludzkości talent polecić względom publicznym. C. Baronowa *Brynken*. — Były Nauczyciel Szkoły Woiewódzkiej, upoważniony od Rządu do uczenia języków francuzkiego, łacińskiego i włoskiego, niemniej śpiewu i muzyki na fortepjanie, podejmuie się dawać w prywatnych szkołach mezkich i żeńskich, i w prywatnych domach której bąć z tych umieiętności. Zgłosić się można pod Nr 636 i 7 przy ulicy Trębackiej na 1m piętrze od podwórza, gdzie ganek. Tamże dowiedzieć się można o uzdatnionej Osobie płci żeńskiej do dawania prywatnie lekcji na fortepjanie. *Fr: Vigevano.* — Wczoraj Redakcji Kurjera przysłali dla pogorzelców Opatowa: Wiktor P. i Paweł K. zł. 30, a od Panien F. i G. zł. 6. — (A. na.) *Szczęście w Loterji*, i dobra wiara Kollektora są pożądane przez każdego probuiącego tu swoiego losu; doświadczywszy zaś takowego szczęścia, i szczególnie dobrej wiary u Pana *Nelkena*, ieden z większych kantorów kraiowej loterji pod Nro 477 przy ulicy Nowo-Senatorskiej utrzymuiącego, tą drogą wywiązuię się z obowiązku oddania mu sprawiedliwości, iż mało mnie znaiąc, i bez względu że dla ważnych przeszkód nieopłacìłem ostatniej klassy loteryjnego biletu, a przecież padłą znaczną wygranę, za dość spóźnionem nawet zgłoszeniem się, najakuratniej mi wypłacił; przez co na polecenie siebie wszystkim sprawiedliwie zasłużył. *K. Obywatel Warszawy*. (Chociaż podziękowania bez podpisu nie u wszystkich znajduią wiarę, Redakcja Kurjera zapewnia, że niniejsze, podane zostało osobiście przez zacną osobę.) — Do księgarni S. H. *Merzbacha* nadszedł ostatni poszyt 3go tomu *Mechaniki Gerstnera*. Tom 3ci tego znakomitego dzieła zawiera dokładne wyrachowania i opisania tych maszyn które się używaią przy budownictwie, górnictwie, i przy hutach żelaznych. Te maszyny odrysowane są na 41 dużych arkuszowych tablicach, z których 15 w przedmiocie hammerni i walcowni takie zawieraią szczegóły, iakich w żadnem innem dziele nie znajdziemy. Dla górników i właścicieli hut i hammerni tom takowy iest zatem nader ważny, sprzedaie się osobno za złp. 60. Całe dzieło składaiące się z 3 tomów i 3 atlasów, kosztuie złp. 168. — Jutro w Resursie Kupieckiej w pałacu Mniszkowskich, wieczór tańcuiący. — Wczoraj w wielkim Teatrze po *Wszystkowiedzu*, przywołany JP. *Piasecki*. Wkrótce w tymże Teatrze danym będzie wznowiony i wielą nowemi grupami ozdobiony Balet *Gabinet figur mechanicznych*. — W kantorze loterji *Erenfeuchta* w Płocku, wygrano w ciągnieniu 938 loterji licz: 2 Terna, wiele Amb i Extraktów. — W *Krakowie* w tych dniach przedstawiona Komedja *Jowjalski*, dzieło Hr. *Fredry*, z oklaskami była przyjętą; tamże od d. 22 do 25 b. m. były tak dokuczaiące mrozy, że nawet widowiska w teatrze niedano.

Francja. — Amerykański Poseł ociąga się z wyiazdem z Paryża, maiąc nadzieię, że nieprzyjdzie do wojny, bo sejm Stanów zjedno:

ieszcze nie przyiął całkowitej propozycji Prezydenta *Żaksona*, także i rząd Francu: może załatwi tę sprawę. — Karnawał teraźniejszy wesoło odbywa się w *Paryżu*, tem bardziej, że od kilkunastu dni wiadomości polityczne nie są zasmucaiące ani zatrważaiące; tylko o zmianie Ministrów tak Francuzkich iak Angielskich rozmowy i domysły nieustaią.

Turcja. — Sułtan tym razem nieczekaiąc wiosny, przeniosł mieszkanie do letniego seraiu, atoli 2 razy w ciągu tygodnia przybywa do Stambułu i prezyduie w Dywanie. — Nowiny z *Persji* są chciwie oczekiwane w Stambule, ostatnia donosi, że Stryj teraźniejszego młodego Szacha z licznym korpusem zbliża się pod stolicę *Teheran*, której mieszkańcy zostaią w najokropniejszej trwodze, bo ieśliby przyszło do bitwy, a Stryj zwyciężył, całe miasto byłoby zrabowane.

Niemcy. — Dnia 8 b. m. nad brzegami morza baltyckiego w *Niemczech*, tudzież w *Holandji*, była tak gęsta mgła, że zupełna panowała ciemność i bardzo wiele przez to wydarzyło się smutnych przypadków. — W środku b. m. w *Berlinie* i innych miastach, znacznie podniosły się kursa papierów. — Król *Pruski* d. 20 z. m. wydał następuiącą ważną w prawodawstwie ustawę: „Na wniosek Ministerstwa stanu, stanowię, aby postępowanie zaprowadzone względem takich obelg, które zadane zostały obrażonemu bez cielesnego nadwerężenia, było we wszystkich przypadkach zniesione, gdy obrażony zrzeka się ukarania obrażaiącego, co może nastąpić aż do wykonania karnego wyroku. Wszelako publiczne władze i urzędnicy, którzy zostali w wykonaniu urzędu swego obrażeni, mogą tylko odpuścić karę za pozwoleniem swej wyższej władzy. Także, gdy wojskowi, zostali w wykonaniu swej służby obrażeni, zrzeczenie się kary może tylko nastąpić za zezwoleniem władz wojskowych. Stanowię oraz, aby we wszystkich sprawach o obelgi, w których wojskowi lub urzędnicy są, iako obrażaiący lub obrażeni zawikłani, nawet wtedy, gdy przy poniesionej obeldze nie znajdowali się w wykonywaniu służby, lub gdy nieobrażono ich we względzie urzędu, lub służby, ma być właściwej władzy doniesione, z powodu, iż może zajść wymierzenie dyscyplinarnej kary.“

Anglja. — Mówią, że będzie ustanowiona kommissja z samych Biskupów, maiąca najdokładniej ułożyć plan reformy kościelnej, oraz zniesienia dziesięciny i ułożenia stosunków duchowieństwa i obrzędów tak aby wyznawcy wszelkich wyznań byli zadowoleni. — Dla rządu Hiszpańsk: znowu zbieraią pożyczkę w Londynie. — Mówią, że w czasie zbliżaiącego się Parlamentu, nastąpią bardzo ważne narady w przedmiocie wielce obchodzącym cały naród Angielski, to iest kto ma być mężem Xiężniczki *Wiktorji* przyszłej Królowej, od tego bowiem związku rozpocznie się nowa dinastja. — Na Sejmikach w *Irlandji* miewa codziennie mowy P. *Okonel*, dowodząc, że koniecznością iest aby ten kraj nie był tak ściśle z Anglją połączony.

Rozmaitości. — Zacny Pan zapytał swoiego Stangreta, czy on by zechciał z nim wszędzie podróżować. Wszędzie z radością poiadę z Panem, odpowiedział Stangret rozczulony. Jak? i do samego piekła? Pomyśl iednak że tam nie do wytrzymania gorąco, a ty siedząc na koźle, pierwszy wpadniesz w płomienie. O nie, odpowie Stangret „ia Pana wysadzę u drzwi, a sam zostanę na ulicy, ia znam moią powinność.“ — Zajmuiące są szczegóły uroczystości imienin Hospodara Multan Xcia Michała *Sturza*, obchodzonej zeszłego roku. Nabożeństwo odprawił X. Arcy-Biskup Benjamin Kostaki, i 16tu młodym parom zarazem ślub dawał; z każdego albowiem odwodu kazał Hospodar umyślnie sprowadzić iedną młodą parę zaślubić się chcącą, i każdą po zaślubieniu wyposażył pieniędzmi i sprzętami domowemi. Po uczcie, którą Hospodar w swoiem pomieszkaniu dawał, udano

się do teatru. Teatr ten istnieie od lat kilku, graią na nim Francuzi, którzy razem popisuią się sztukami na koniach. Na tym więc teatrze uczniowie Francuza *Kuženim*, utrzymuiącego także i prywatną pensję, odegrali najprzód w ięzyku francuzkim, a potem w multańskim sztukę, którą ostatnią ich współ-uczeń *Milo* ułożył. Z tego powodu darował Hospodar artystom zegarki i inne prezenta. Młodzi Multańczykowie i Multanki wyższego urodzenia uczą się powszechnie ięzyka francuzkiego; niemieckiego tylko młodzież męzka się uczy. Pierwej przykładała się młodzież multańska wyższego urodzenia do greczczyzny; lecz ta iuż z mody wychodzi. Niektórzy z pomiędzy starych Boiarów mówią po rossyjsku i turecku; żony zaś Boiarów, nawet iuż podeszłe, mówią i stroią się po francuzku; ale równie iak ich małżonkowie siadaią po turecku i obracaią ciągle rożaniec, nie modląc się wcale przytem, iedynie dla zabawki. Starsi mężczyźni stroią się po turecku, młodzi strój francuzki przyimuią. Tylko Boiarom wyższych stopni wolno nosić brody; syn Boiara nie odziedzicza po ojcu tej godności. Rada multańska, której Prezesem iest Hospodar, nazywa się *dywanem*. Służba Boiarów i żon ich składa się z Cyganów i Cyganek, będących rodzaiem niewolników. Pod nazwą *pszczoły multańskiej* wychodzi w Jassach gazeta w ięzyku francuzkim i multańskim. — Przebywaiący w Morawach malarz Tomasz *Ringelthan* dał roku przeszłego dowód nadzwyczajnie prędkiego malowania. W skutek zakładu bowiem odmalował *fresco* S. Jana Nepomucena, w naturalnej wielkości, w zupełnym ornacie, ze wszelkiemi znakami kanonicznemi i w ręku z krzyżem, ozdobionym gałązkami oliwnemi, w przeciągu 58 minut, a to ku zadowaleniu i podziwieniu obecnych. Znawcy nawet chwalą ten obraz. — Utworzono w Paryżu nowy zakład zabezpieczenia, który znacznie dochody sędziów pomnieyszy. Nie raz z obawy kosztów i zabiegów przy processach lękano się na prowincji apelować do wyższych sądów. Zawiązane ku temu towarzystwo zapobiegnie tej nieprzyiemności; zabezpiecza bowiem stratę kosztów prawnych we wszystkich tak cywilnych iak handlowych procesach, iako to: w Sądzie kassacyjnym, Radzie stanu, Sądach Królewskich i zgoła we wszystkich Trybunałach Francji. — *Oziębłość dam Angielskich.* Ledy D* płynęła do Szkocji, a w tem okropna burza powstała. Dama właśnie splatała sobie włosy, gdy ieden z majtków zakołatawszy do kaiuty, rzekł: „Pani! mam sobie za obowiązek donieść, że, iak się zdaie, zatonąć nam przyjdzie.“ Bezczelny człowiecze!“ ofuknęła dumna Ledy, „cóż do mnie mówisz o zatonieniu? to należy do kapitana.“ I z największą oziębłością kończyła splot włosów. — Sztuka przyprawiania nosow a nawet ust, doszła do najwyższego stopnia doskonałości, korzystne nawet są przy niej zamiany iak tego następny wypadek iest dowodem: W Wiednej z stolic niemieckich Officer od Landwerów, pomimo ładnej figury i budowy ciała, tak szkaradny miał nos i wierzchnią wargę ust, że pomimo wielkiej skwapliwości z iaką dążył do zaślubin, żadna z kobiet nie chciała iść za niego. Wypadek chciał, że Officer ten był wyzwany na poiedynek i w tymże odcięto mu pałaszem nos i wyższą część ust. Jako młody człowiek i maiący pretensją do świata, idzie do sławnego Chirurga, który okazawszy mu modele nosow i ust (były tam nosy greckie, rzymskie i t. p.) wybrał do iego twarzy najstosowniejszy i takowy zaciała bardzo kształtnie przyprawił. W kilka tygodni Officer był zupełnie zdrów, ukazał się znowu w towarzystwach i tak go znaleziono przystojnym, że teraz mnóstwo wdów i panien życzą go sobie obrać za małżonka.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Kossakowski Referen: Sta: Prezydent z Lublina, Simborski Jenerał z Łowicza, Urusów Xiążę Sztabs Kapitan z Wieny, Kobyliński Sewe: Dzie: z Brzedziatki, Bromirski Stani: Dzie: z Łazy.

DONIESIENIA.

Wczoraj w Koszarach Alexandrowskich w Cyta-
delli, zginął **PŁASZCZ** Officerski nowy, sukna
czarno-szaraczkowego, z guzikami Nr 13 oznaczo-
nemi, kołnierzem okładanym futrem bobakowym,
podszewka z popielatej dymy, na wacie. Za od-
krycie gdzie się Płaszcz znajduie lub uwiadomie-
nie o tem Urzędu Municypalnego M. Warszawy,
przeznacza się nagrody zł: 25.



Bryczka na rysorach lekka, do poie-
dynki, iest do sprzedania pod Nr 601
Lit: B. przy ulicy Bielańskiej, dopy-
tać się można u Stróża albo u Pana Kusmahlego
Malarza.

Umieiący palić **WÓDKĘ** na Apparacie Pistorju-
sza, może zaraz przyiąć obowiązki w miejscu, któ-
re mu Redakcja Kurjera wskaże.

LOKAL w którym od dawna i dotąd mieści się
korzystnie iedna z pierwszych Restauracji, tudzież
Szynk rozmaitych trunków, składaiący się ze Skle-
pu, 8 Pokoi, Kuchni angielskiej, Pieca do pieczy-
wa Ciast, Spiżarni, z Piwnicami, Drwalniami, w
domu pod Nr 649, przy ulicy Przeiazd, całkowi-
cie lub częściami, do naięcia od Wielkiej Nocy.
Wiadomość u współwłaściciela tamże mieszkaiącego.



Pod znakiem Wieloryba przy ulicy S.
Jańskiej pod Nr 2, do Handlu Win i
Korzeni, odebrano znaczny transport Sledzi świe-
żych Hollenderskich w baryłkach wprost w miejscu
pakowanych, w najlepszym gatunku, oraz Sledzi
Szwedzkich, tak zwanych Szotów, które na beczki
i na kopy w cenie pomiernej sprzedaią się, znajdu-
ią się także w tym Handlu Wina różne Francuz-
kie, Reńskie, Węgierskie, Hiszpańskie i Szampań-
skie świeżo w cenie miernej, a osobliwie Wino zna-
ne Szabli po zł: 10 garniec, w dobrym gatunku,
sprzedaią się.

Do Składu Towarów Rossyjskich Nr 497, przy
ulicy Senatorskiej na przeciw Handlu W. Dobry-
cza, nadszedł 7 transport **KAWJORU** świeżego
Astrachańskiego, **SWIEC** woskowych, **HERBATY**
Chińskiej czarnej z kwiatem, tegorocznego zamia-
nu, za pomierną cenę dostać można. *M. Szyrokow.*

Przybył nowy transport **KWICZOŁÓW** Skier-
niewieckich, dostać ich można za mierną cenę w
Handlu Koszyków u Augus: Marcinkowskiego przy
ulicy Podwale w domu W. Dyzmańskiego.

Wiadomo czynię, iż prawnie zaięta **DRUKAR-
NIA** z 2ma prasami francuzkiemi i różnemi chara-
kterami, zgoła za wszystkiemi rekwizytami i sprzę-
tami do Drukarni służącemi, w Warszawie przy u-
licy Mazowieckiej pod Nr 1346, w d. 5 Lutego r.
b. o godzinie 11 rano przez publiczną licytacją nie-
zawodnie sprzedaną zostanie. Każdy przystępuią-
cy do licytacji winien złożyć wadjum zł. 400, któ-
rą to Drukarnią pod powyższym Nr w każdym cza-
sie obejrzeć można. *Grzegorz Zawadzki* Komor.

☞ **FAIANS** z sławnej fabryki Angielskiej Wed-
gwood, wyprzedaie się w kompletnych garni-
turach na osób 12, 18, 24, lub 36, po cenie zni-
żonej. Przedaią się oraz częściowo Półmiski, Sa-
latjery, Wazy różnej wielkości i inne naczynia z
prawdziwego faiansu Angielskiego, również za po-
mierną cenę, w handlu win i korzeni przy ulicy Nowy
świat, w domu Zrazowskiego. **J. L. Flatau.**

Jutro u Maiewskiego przy ulicy Bednarskiej.
SNIADANIE: Stokfisz, Sandacz po radziwi:, Szczu-
pak z bisza: chrza:, Karp sadzo:, Lin z kupusı z
pieca, Karasie z bisza: śmieta:, Okoń smażo:, Pie-
czeń węgier:, Polędwica z masłem cytry:, Kaczka
fasze:, Potrawa z most:, Zrazy angiel: z kartofla.
OBIAD: Zupa ucha rus: i Rosoł z klus:, Sztuka
mięsa, Ryba, Polędwica z grzy:, Pierogi rus: z pie:.
KOLACJA: Ryby, Potrawa z pulard, Mostek z ro:.

Z powodu powiększaiącego się dnia i dla dogo-
dzenia nie mogącym przyjść wcześnie na Obiad,
podpisany takowy z dniem dzisiejszym przedłuża
do godziny 5, przy tej okazji donosi, iż podejmu-
ie się każdodziennie wszelkich obstalunków iedzeń
podług dyspozycji, niemniej różnego rodzaiu Ciast,
Tortów, Galaret i Cukrów, a to przy staranney
usłudze gospodarza, umiarkowanej cenie i smaczne-
go urządzenia potraw, aby łaskawi goście tak w
miejscu iako i u siebie zadowoleni byli; oraz ma
honor zawiadomić, iż przyjmuie ambonament mie-
sięczny zł: 50 od osoby, a dla ułatwienia w wielu
względach ambonuiącym, wydawać będzie bilety
po sztuk 30, przy ulicy Bednarskiej. *Sta: Maiewski.*

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej Nr 590.
SNIADANIE: Pieczeń wołoı z rożna z masłem, Po-
lędwica a la zaiąc, Prosie z rożna, Szczupak z so-
sem chrzano: i smażo:, Sandacz, Lin smażo: z kapu:,
Węgorz po tatar:, Pierogi rus: ze śmieta:, Zrazy
chłopskie z kaszą i skwarkami, Ciecwierz szpiko:,
Muszczki cielęı smażo: ze szpinakiem, Czarnina z
prosiąt, Rosoł z kluseczkami.

Dziś w Kawiarni Literackiej na Podwalu Nr 533
na 1m piętrze, będzie Muzyka wokalna i instru-
mentalna przez Panny Hessen.

Dziś rano zimna stopni 0. Wczoraj w poł: ciepła 4.

TEATR WIELKI. Jutro *Życie Szulera.*